# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 26 Marca / 7 Kwietnia. Rok 1854. № 93 93 Jutro, Śgo Dyonizego B. W.

Dziś *Passja* w Kościele XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*.— Jutro, w Kościele PP. *Wizytek*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Pannami Honorowemi JEJ CESARSKIEJ MOŚCI: Xiężniczkę Zofję *Bebutow;* oraz Panny: Elżbietę *Rokasowskę*, Olgę *Ramzay* i Olgę *Kronsztedt*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył bez przykładu dla drugich, Kamerjunkrem Dworu CESARSKIEGO, Radcę Honorowego Xięcia Mikołaja *Jusupowa*, za objawione przez niego życzenie wystawienia własnym swym kosztem, dwóch bataljonów piechoty.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie, z Sekretarza Gubernjalnego na Sekretarza Kollegjalnego: p. o. Rachmistrza kl: 1ej w Komissji R. S. W. i D. *Gaertner*, ze starszeństwem. Na Radcę Dworu: Członek Etatowy Rady Lekarskiej, Magister Farmacji *Werner*. Na Assesora Kollegjalnego: Pomocnik Naczelnika Ptu Lipnowskiego w Gub: Płockiej *Milewski*. Na Radców Honorowych: Pełniący obo: drugiego Radnego Magistratu m. Kalisza *Małuszkiewicz*, i Burmistrzów miast: Skierniewic w Gub: Warszawskiej *Gawałkiewicz*, i Tuliszkowa w tejże Gub: *Starzyński*. Na Sekret: Kollegjalnych: p. o. Sekretarzy biur Naczelników Powiatów w Guber: Warszawskiej: Gostyńskiego *Wojciechowski*, Piotrkowskiego *Grabowski*, i Wieluńskiego *Kołdowski;* Burmistrzów miast: Wyszogroda w Gub: Płockiej *Jasktowski;* Kutna w Gub: Warszawskiej *Gajewski*, i Piotrkowa w tejże Gub: *Marcinkowski;* Inspektora Policji m. Radomia *Dobrzycki*, i Burmistrz m. Tuszyna w Gub: Warszawskiej *Tarczyński*. Na Sekretarza Gubernjalnego: p. o. Burmistrza m. Nowe-Miasto w Gub: Warszawskiej *Szanser*. Na Regestratora Kollegjalnego: Sekretarz Magistratu m. Kutna w Guber: Warszawskiej *Regulski*.— Posunięci za wysługę lat: z Radcy Honorowego na Assesora Kollegjalnego: P. o. Assesora Naczelnika Wydziału w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Kucz*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Kollegjalnego na Radcę Honorowego: Sekretarz Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Wolański*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Gubernjalnego na Sekretarza Kollegjalnego: Zawiadowca Stacji klassy 3ciej Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeń: *Lisiecki*, ze starszeństwem.— Przyjęty do służby, z dymissjonowanych: Uwolniony w r. 1853 z Szlüsselburgskiego pułku Strzelców w randze Sztabs-Kapitana, *Baranowski*, na p. o. Adjunkta Wydziału Kontroli Służących w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, z przemianowaniem na Sekretarza Gubernjalnego.— Uwolniony od służby, na własne żądanie: Zaliczony do Kancelarji Naczelnego Prokuratora IXgo Depart: Rządo: Senatu, Radca Honorowy Xiążę *Lubomirski*. —Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Komissji Rządo: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele dóbr: Hilary *Krzęciejewski*, i Hrabia Jan *Tarnowski*, Sędziami Pokoju Okręgu Zamojskiego.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał Edwarda *Jahn*, Czeladnika tkackiego, tutejszego mieszkańca, który jeszcze w r. 1846 z miasta *Łodzi* zbiegł za granicę, i obecnie ma się znajdować w *Wiedniu*, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

## HURA.

ny na trzech uderzymy razem—
Nie darmo bagnet na trzy strony razi;
Hura odegrzmi groźnie za Kaukazem,
Okrzyk ten również Europę przerazi.

Dwadzieścia na nas napadło narodów,
Lecz Ruś zniszczyła nieproszonych gości,
Krew ich zalała ślady ich pochodów,
A ziemia była białą od ich kości.

Wówczas honoru, tronu i ojczyzny
Ruskie zastępy mężnie obraniały;
Wówczas o naszą pierś, bogatą w blizny,
Skruszył się kolos, przed kim świat drżał cały.

Dzisiaj nas inne oczekują trudy—
W śnie się nikomu nie marzyło wcale;
Dwa oświecone Chrześcjańskie ludy
Za zawój na nas srożą się zuchwale.

Lecz rok dwunasty w pamięci nie spłonie,
I zachodowi aż nadto jest znane,
Jak gęsto były Borodyńskie błonie
Zbroją dwudziestu narodów usłane.

On widział jak, za najście i zniszczenia,
Przyszły z Cesarzem naszych wojsk tysiące,
I jak chorągwią białą przebaczenia
Osłoniliśmy Paryż truchlejący.

I widział również jak konia pustyni
W nurtach Sekwany poił Kałmuk dziki,
Jak u szyldwachów u waszych świątyni
Błyszczały Ruskie bagnety i piki.

Lecz zasypawszy pola kartaczami—
Rossjan w Paryżu spokojne wiódł życie,
Tylko waszemi wszędzie frazesami,
A własnym złotem rzucał on obficie.

I później w Moskwie niegdyś spustoszonej,
Której ofiara odbiła się w Niebie,
I nad brzegami Newy nieskalonej—
Francuz z Anglikiem byli jak u siebie.

Lecz za gościnność i za szczerą drużbę—
Świętą za koran zaprzedawszy wiarę,
U Bisurmanów objęliście służbę,
I im z współbraci dajecie ofiarę!

Cóż teraz powie historja przed światem,
O nowej waszej bezecnej ugodzie?
Anglik zostaje Mahometa bratem,
I, hańba!— Francuz na Turka przechodzi!

Lecz bądźcie pewni, wszystkie te kuglarstwa,
Wyrachowania, zabiegi — czcza mara;
Wy nie wstrząśniecie Ruskiego mocarstwa,
Bo jego godłem jest CHRYSTUSA Wiara.

15, 3.

Ludwika *Leśniewska*, była Artystka Opery Teatru *Warszawskiego*, xięgą ludności stałej w domu pod Nr 1345*a* objęta, stara się o pozyskanie paszportu emigracyjnego do miasta *Bruxelli*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał osoby mające do niej prawne pretensje, ażeby w ciągu 4ch tygodni od daty ogłoszenia, zgłosiły się do Sekcji Paszportowej w tymże Zarządzie.

JW. Hr: *Tołstoj 2gi*, Koniuszy Dworu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, przybył z *Wiednia* do *Warszawy*.

JW. *Gecewicz*, Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Wilkomierza*.

JW. Rzecz: Rad: St: *Białoskórski*, Gubernator Cyw: Gub: *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

Gazety *Petersburgskie*, obejmują wiadomość o skonie ś. p. *Kossakowskiego*, Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Kapitana z pułku *Preobrażańskiego* Lejb-Gwardji.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, w czasie Nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. Marji *Markowskiej*, licznie zebrani Amatorowie i Amatorki, a Przyjaciele domu zacnej jej Opiekunki, JW. Prezesowej Ter: *Zielińskiej*, wykonali pod dyrekcją P. Wacła: *Prochazki*, dzieła religijne muzyczne, jako to: Augusta *Boehma*, Fr: *Lachnera*, *J. Z.*, i Ign: *Komorowskiego*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci Antoniego *Włoszczewskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa, w Kościele XX. *Karmelitów*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, o godzinie 10ej z rana; na którą to, zaprasza się Rodzinę i Znajomych.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Józefy z Płonczyńskich *Morzyckiej*, odprawioną będzie za spokój Jej duszy, błagalna Wotywa, o godzinie 11tej z rana; na którą, dotąd w żałobie niepocieszony Mąż, nateraz w *Warszawie* obecny, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej *Józefy*.

Doszła tu ze *Lwowa* smutna dla rodziny w *Warszawie* zamieszkałej wiadomość, że dnia 30go z. m. zszedł z tego świata, po krótkiej słabości, ś. p. JW. Kazimierz Hrabia *Badeni*, Krajczy Koronny, Dyrektor *Galicyjskiego* Zakładu Ślepych, Nadkurator-Zastępca *Galicyjskiej* Kassy Oszczędności, Kawaler *Austrjackiego* orderu *Leopolda*, b. Deputat Stanów *Galicyjskich* i Komisarz Sejmowy. Dostojny Nieboszczyk, był Synem Stanisława Regenta Kor: i Katarzyny z Hr: *Stadnickich*, a bratem JW. Radcy Tajnego Ig: *Badeniego*.

Otrzymaliśmy wiadomość, iż dnia 22 Lutego r. b., we wsi dziedzicznej *Kotuń*, w Gub: *Lubelskiej*, umarł ś. p. Felix *Chłussowicz*, przeżywszy lat 77.

Stały *handicap*, o którym wspomnieliśmy niedawno, a którego celem jest poparcie wyścigów konnych, znalazł już kilku miłośników koni, pragnących przyjąć w nim udział. Dotąd zatem już dziesięć Osób zapisało się na takowy, a mianowicie: Antoni Hr: *Grabowski*, Władysław *Grotowski*, Adam *Krasiński*, Edward *Lemański*, Kazimierz Hr: *Łubieński*, Władysław Hr: *Łubieński*, Maurycy Hr: *Potocki*, Kazimierz *Stojowski*, Witold Hra: *Wołłowicz*, i Eustachy Hra: *Wołłowicz*. Podpis taki obowiązuje jak to po szczególe doniesionem było w N° 75 *Kurjera* na lat trzy. Ten kto podpisuje, a nie melduje konia do wyścigów, opłaca rocznie 25 dukatów; taki bowiem ma na celu przez uiszczanie tej składki, przyłożyć się do utrzymania *handicapu*, tyle korzystnego dla rozwoju wyścigów a tem samem i poprawy rasy koni w kraju. Kto zaś podpisze z zamiarem puszczania koni, opłacać będzie więcej, jako mający na widoku wygranie przeznaczonego premjum, czyli odpowiedniej dla zwycięzcy nagrody.

Przed niejakim czasem, znaleziono w Drukarni Kurjera *kupon dwudziesto-złotowy*, który po różnych wybadywaniach, trafił nakoniec w tych dniach na swego prawego właściciela, i temuż zwrócony został. Lecz właściciel ten, uważając tę zgubę za straconą zupełnie, zapragnął po odzyskaniu, użyć jej na cel dobroczynny, i przeznaczył takową dla 2ch 70-letnich Siostr, zamieszkałych przy ulicy *Piwnej*, co też stosownie do Jego życzenia, uskutecznione.

Pomiędzy okolicami m. *Warszawy*, które srodze dotknął tegoroczny ostatni wylew *Wisły*, znajduje się także i *Ruda*, własność P. *Mintera*, położona pod *Marymontem* na drodze do *Bielan*. Jak daleko woda dosięgła tamże, dosyć powiedzieć, że pierwsze *paropływy*, które wracały do *Warszawy*, z zimowisk, przebyły drogę około *Bielan* po *szosse*. Rozumie się, że *szosse* to było całe zalane wodą, która dosięgała aż po karczemkę, leżącą przy drodze bitej. Cała także piękna kolonja Pana *Evansa*, znajdująca się pomiędzy *Marymontem* a *Bielanami*, również dotknięta była powodzią. Dziś jeszcze ślady tego wylewu, spotykać tam można na każdym prawie kroku, z czego też osoby zwiedzające przyjemną *Kaskadę*, nieomieszkają korzystać, dla zaspokojenia ciekawości swojej.

Wczoraj złożono w Red: *Kurjera* od X. L. rs. 1, i od J. D. k. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W tych dniach, wyszedł w Litografji *Flecka*, Mazur, p: t: *Adyć nie co!*, skomponowany na fortepjan, i ofiarowany Wżnej Paulinie *Kleber*, przez Fr. *Piotrowskiego*, i jest do nabycia w Składzie nut muzycznych *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej*, po kop: 15.

W tych dniach nadesłano do Redakcji *Kurjera* od bezimiennej osoby z m. *Łęczycy*, rs. 9, na wznoszącą się w *Mokotowie* Świątynię Pańską.

Ponieważ *stokfisz* jest teraz znakomicie konsumowany, donosimy więc amatorom, że takowego aż do godziny 7ej wieczorem, dostać można w handlu Jana *Riedla*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Panna *Ortolani*, śpiewaczka *Włoska*, pierwszy raz ukazała się w roli *Łucji*. Niespodziewana słabość jednego z artystów *włoskich*, niedozwoliła nam słyszeć całej opery; dwa jednak ustępy, które Panna *Ortolani* odśpiewała, dają nam nader korzystne wyobrażenie o jej talencie. Śpiewaczka ta udarowaną jest głosem czystym, świeżym, intonacją pewną i nadzwyczajną łatwością, wszystkie tony jej są pełne i miłe. Słowem młoda ta artystka jest nabytkiem który wielce ozdobi tutejszą operę *włoską*. Publiczność przyjęła ją z prawdziwem zadowoleniem, okrywała oklaskami, a po ukończeniu 7-krotnem zaszczyciła przy-

wołaniem; przywołany oraz P. *Miller*. Po *Stolikach magnetycznych*, przywołany został P. *Żołkowski* 2-kroć; a po Tańcach Wszyscy, i oddzielnie Panny: Anna *Straus* 2-kroć, Karolina *Straus*, *Damse*, PP. Antoni *Tarnowski*, *Meunier* i *Owerło*. Po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Raczyńska*, Panny: Karolina *Strauss*, *Damse*, PP. *Meunier*, *Popiel* i *Kwiatkowski*.

Ameryka. — Nowy a ważny spór zaszedł pomiędzy *Stanami Zjednoczonemi* a *Hiszpanją*, z powodu zabrania w *Hawanie* parostatku *Black-Warrior*, na skutek niedopełnionych formalności celnych. Prezydent do kongresu przesłał o tym wypadku sprawozdanie, a wielu członków mówi o zawieszeniu prawa neutralności, coby pozwoliło na uzbrajanie prywatnych wypraw przeciw *Kubie;* to zaś rychłoby oddało tę wyspę w ręce *Amerykanów*. Wiadomość ta na giełdzie *Londyńskiej* złe wrażenie zrobiła; lękają się, by *Stany Zjednoczone* korzystając z zajęcia *Anglji* i *Francji* w *Europie*, nie przywłaszczyły sobie *Kuby*, na którą dawno mają ochotę. Poseł *Angielski* w *Washingtonie* popiera Posła *Hiszpańskiego*. Parostatek *Arctic* przywiózł do *Liverpoolu* gońca z depeszami do P. *Soule*, Posła *Amerykańskiego* w *Madrycie;* zdaje się, że rząd *Stanów Zjednoczonych* domaga się od *Hiszpanji* stanowczego i szybkiego zadość-uczynienia. Senat *Amerykański* zatwierdził powiększenie armji. — W *Mexyku* wybuchnęło powstanie groźne przeciw Dyktatorowi *Santanna*, w okolicy *Alapulco*, pod dowództwem niejakiego *Alvarez;* zdaje się, że powstańcy myślą o utworzeniu osobnej Rzplitej, której środkiem byłby stan *Guerrera*. *Santanna* wysłał 2,000 wojska i dwie goeloty, dla przytłumienia ruchu. (Ind: Belge).

Anglja. — P. *Baines*, Prezes biura administracji ubogich, podał się do dymissji; widać z tego, że w gabinecie panuje niezgoda. — Na posiedzeniu Izby niższej z 30go z. m., zatwierdzono trzecie odczytanie bilu o podatku dochodowym. — Świętowanie robotników w *Preston* nie ustaje; środki przedsięwzięte przez władzę i wytoczenie processu naczelnikom koalicji, nie zdołały położyć końca tej kłótni; robotnicy dostali nowe zasiłki pieniężne, i na ostatnim *meetingu* oświadczono, że dziś jeszcze przez cztery miesiące mogą udzielać wsparcia tygodniowe świętującym. Ten stan rzeczy rujnuje fabrykantów, a robotników do nędzy doprowadza. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 31 Marca.* — *Monitor* dziś ogłosił usprawiedliwienie podwyższenia niektórych podatków od nieruchomości, które dość niechęci i reklamacji ze strony właścicieli wywołały. — Znakomity dom handlowy *Leroy* i *Chabrol*, zbankrutował na 12 miljo: fr. Już od pewnego czasu chodziły pogłoski, że ten dom handlowy chwieje się, i to przyśpieszyło jego upadek, odbierając mu ufność klientów, którzy nagle cofać zaczęli swe kapitały. — Dziś stronnictwo *legitymiczne* zebrało się całe na pogrzeb Xżnej *Levis*, żony poufnego przyjaciela Hr: *Chambord*. — Deputaci ciągle zajmują się sprawą P. *de Montalembert*, i narady pomiędzy sobą częste odbywają. P. *de Montalembert* zażądał, by Komissja raz jeszcze go wysłuchała; sprawozdanie dopiero w Poniedziałek Izbie odczytane będzie, rozprawy więc nie tak zaraz nastąpią. Obwiniają P. *Billault*, że on to głównie narobił całej biedy, podsuwając deputatom numer dziennika *Belgickiego*, w którym był ów list drukowany; kilku przyjaciół Pana *de Montalembert*, ma zamiar z tego powodu silnie na Prezesa Izby przy rozprawach nastawać. — Ostatni z 3ch braci *Girard*, którzy się połączyli razem dla wydoskonalenia mechanicznego przędzenia lnu, Kawaler Franci:-Józef *de Girard*, umarł tu wczoraj w 93 roku życia; nie długo cieszył się pensją 6,000 fr., którą w r. z. Ciało Prawodawcze naznaczyło mu jako nagrodę narodową. Pensja ta spada na jego synowicę Hrabinę *de Corneillan*, i na jego kuzynę, Pannę *de Corneillan*, Kanoniczkę w Królewsko-*Pruskiej*, protestanckiej kapitule. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Z powodu kłótni Gabinetu z Władzą miejską *Madrytu*, o rozszerzenie placu *Puerta del Sol*, mówiono o zmianie Ministerjum, o Gabinecie *Narvaez-Isturiz* i t. p., ale te pogłoski ucichły, jakkolwiek spór jeszcze załatwionym nie został. — Na skutek wypadków w *Saragossie*, odroczone być musiały przygotowane reformy ekonomiczne, oczekiwane przez kraj niecierpliwie. Projekt mający zrobić wolnym handel solą i i eksploatację salin, już jest gotów, i czeka tylko na podpis Królowej. Będzie to prawo bardzo popularne. Mówią o podobnym środku co do tytuniu, ale to pogłoska przedwczesna, na teraz przynajmniej. — Minister skarbu pracuje nad reformą finansową, ta bowiem musi poprzedzić reformę polityczną, która do tej pory byłaby już nastąpiła, gdyby nie wypadki *Arragońskie*. — Królowa ułaskawiła osoby uwięzione z powodu zamachu *Lopeza*, przeciw wyspie *Kubie;* środek ten zrobi dobre wrażenie w *Hiszpanji*, na wyspie *Kubie* i w *Stanach Zjednoczonych*. — Rząd na poręczenie summ pożyczonych z Banku *St. Ferdynanda*, oddał Bankowi temu, mandaty na dochody z wysp *Kuba*, *Porto-Rico* i *Manilla*. (Ind: Belge).

Prusy. — Posiedzenia Izb, mają być zamknięte ze Świętami *Wielkiejnocy;* wkrótce więc rozbieranym będzie projekt prawa, żądający upoważnienia dla Rządu do zaciągnięcia pożyczki z 30 miljonów talarów. Komisja, projekt ten Rządu popierać będzie. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Nauka *stenografji* tak dalece rozpowszechniła się w *Niemczech*, iż po wielu miejscach weszła w system edukacyjny, i stanowi przedmiot naukowy. Korzyści tego są nieobliczone. Uczniowie Uniwersytetu stenografują wykład Professora; własne myśli można w krótkim czasie przelewać na papier, korrespondować w kilku wierszach, i t. d. W ogóle oszczędność czasu jaką nastręcza stenografja i uproszczenie sztuki pisania, uczynią z czasem tę naukę niezbędną dla każdego wykształconego człowieka; a być nawet może, że zastąpi ona sztukę pisania dzisiejszą, i za nią wszystkie następstwa jej. Weźmy np. dzieło kilku-tomowe drukowane stenograficznemi znakami; dzieło takie możnaby nosić w kieszeni od kamizelki. Świat *hieroglifów* wraca się. — Na posiedzeniu sądów w *Turynie* 11go z. m., toczył się proces o morderstwo, podpalenie i opór władzy policyjnej. Jeden ze świadków, który zaczął się szeroko rozwodzić, a którego zeznania wielkiej były wagi, zamilkł nagle, i nie można było

z niego ani słowa dalej wydobyć. Prezydent nadaremnie pytał go o przyczynę, lecz inny świadek przerwał przesłuchanie temi słowy: »Panie Prezydencie, ja wytłómaczę powód jego oniemienia: *Giacosa* jest tutaj i słyszy nas." *Giacosa* był jednym z głównie oskarżonych, który dawniej już zaocznie na śmierć skazany został, a teraz miał odwagę wejść do sali sądowej. Naraz powstał zgiełk, zamknięto drzwi, wojsko obsadziło wyjścia, odbyto rewizję w sali, lecz już nie znaleziono zbrodniarza, który zapewne usłyszawszy imię swoje, uszedł natychmiast.— Pewna podeszła Pani, kazała przywołać malarza; oczekując na niego, dla nadania świeżości swej twarzy, potężnie się ubieliła i uróżowała. Gdy malarz wszedł, zapytał, czegoby sobie życzyła? »Żebyś mnie Pan odmalował." »Przebacz Pani, ale ja nie jestem potrzebny, wszystko tu jest bowiem wybornie *wymalowane*."

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielanowiczowie Tom: i Karol Ob: z Suwałk nr 608; Claude Edw: Oby: z Dubna nr 2673; Dąbrowski Ign: Oby: z Piotrowa nr 1020; Glücksberg Leon Kup: z Cesarstwa nr 497; X. Konarski Ant: Pleban z Ostrołęki nr 2668; Kendzior Lud: Kup: drzewa z Gdańska nr 495; Kurtz Alex: Oby: z Nasielska nr 760; Marczewski Stan: Oby: z Włocławka nr 556; Rudzki Adolf Sędz: Pok: z Ostałówka.

*Wyjechali*: Czempiński Ign: Oby: do Janowa; Dewlet Kildiejew Xżę, i Dziubiński Alex: Oby: do Petersburga; Horodyński Witold Oby: do Starogrodu; Ratow Piotr Jene:-Major do Rawy; Sobański Fel: Urzęd: Kancel: JO. Xięcia Namiestnika, do Gub: Podolskiej.

*Przyjechali Koleją żelazną*: Berliner Nescha handlarka z Krakowa nr 1575; Kahene Pinkus Kom: Kup: z Krakowa nr 2245.

*Wyjechali koleją żelazną*: Dantine Fran:, i Dantine Fel: Mechanicy do Wrocławia; Gukel Jerzy Naucz: Śpiewu do Prus; Kuhminich Kar: Gimnastyk do Wiednia.

## DONIESIENIA.

Różne **LOKALE** do najęcia od Śgo Jana r. b. w domu Natansona, przy ulicy Nalewki Nro 2244*a*.

Są do sprzedania **WOŁY** opaśne;— oraz **SIANA** 3,000 pudów. Wiadomość pod Nr 73, ulica Jezuicka.

Świeży transport **MASŁA** Litewskiego, nadszedł do handlu mego w sklepie pod Nr 3, w domu zwanym na Sułkowskiem, na Nowym-Świecie, gdzie sprzedawać będę w 2ch gatunkach, częścio wo po kop. 19 i 22½; o czem Szano: Publiczność zawiadamiam.— H. *Langman*.

Odnośnie do obwieszczenia w Warszawskiej Gazecie Policyjnej z d. $^{19}/_{31}$ Marca r. b. N°90 o zagubionym dokumencie na rzecz Franciszka Fuhrig przez Antoniego Kochanowskiego, na rs. 300 jakoby wystawionego, uczynionego, zawiadamiamy, że dokument ten, jako i drugi przez tegoż Kochanowskiego na rs. 320 na imie Antoniego Multanowskiego w m. Styczniu r. b. podpisany, a zawierające jakoby zobowiązanie zaspokojenia tych summ z majątku Karoliny z Domlów, teraz zamężnej Kochanowskiej, są na drodze sądowej i policyjnej zakwestjonowane, i że takowe jako nieprawnie z podpisem nieletniego uzyskane, w żadnym razie nikomu korzyści przynieść nie mogą.— *Siatecki*, Patron. F. *Wojszycki*, Kurator Karoliny z Domlów Kochanowskiej.

**KOLONJA** Annopol, w dobrach Białołęce położona, 7 wiorst od Warszawy odległa, obszerna, jest z wolnej ręki do sprzedania wraz z gospodarskiemi zabudowaniami, i pięknym Ogrodem. Wiadomość o cenie powziąść można na miejscu udając się przez rogatki Petersburgskie, obok Karczmy Pelcowizna zwanej.



**ŚLEDZI** Hollenderskich i pół-Hollenderskich, w baryłkach, świeżych; PÓŁGĄSEK Sztetyńskich; oraz **KONICZYNY** czerwonej świeżej Styryjskiej, Tłuszczku olejnego, i Cykoryi Magdeb: w dobrym gatunku, dostać można w handlu Win i Towarów Kolonjalnych, pod Nr 2m przy uli: Sto-Jańskiej, pod znakiem Wieloryba;— tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, g. po rs. 1 kop: 80; jako też inne Wina: Węgierskie wytrawne i stare, Burguńskie, Reńskie, Hiszpańskie, które po cenie umiarkowanej odstępuje.

Pod Nr 112, przy ulicy Piwnej, jest do wynajęcia **POKÓJ** na 2m piętrze, w podwórzu, wprost bramy, wchodząc w drzwi oznaczone Numerem 20tym.



Z powodu nadeszłej wiosny, zbliżył się i czas do sadzenia DRZEW fruktowych, rozmaitych Krzewów i Karp kwiatowych. Dla tego Bracia Bardet, zamieszkali pod Nr 473 *b*, w domu Petyskasa, przypominają się Sz: Amatorom i Amatorkom ogrodnictwa, jako posiadają w swojej szkółce wyborowe Drzewa fruktowe, które od pewnego czasu sprowadzili z zagranicy, a które wr. zeszłym wydały owoc piękny i doskonały, o którym nawet pisma tutejsze wspomniały, temi są: Brzoskwinie, Morele w formie szpalerowej, Sliwki, Wiśnie, Gruszki, Jabłka, przytem Krzewy i Karpy kwiatowe do upiększenia Kląbów, Szpalerów i Rabat, a to wszystko w najlepszych gatunkach, jakie tylko mogli znaleźć w najpierwszych ogrodach Francji i Belgji, a przez kilko-letnie troskliwe tak onych pielęgnowanie, stały się dla kupujących korzystnemi, ponieważ się aklimatyzowały, i są po cenach przystępnych według cennika przez takowych wydanego; od lat 10ciu zamieszkali w Warszawie, staraliśmy się rzetelnem postępowaniem w swoim zawodzie uskarbić względy i zaufanie Prześwietnej Publiczności, i pochlebiamy sobie nadal to zaufanie utrzymać.

# MASSA

DO ZAPRAWIANIA PODŁÓG I POSADZEK;
ulepszona
NA SPOSÓB ANGIELSKI,
wyrobu
**LUDWIKA SPIESS,**

Sprzedaje się po cenach stałych: w *Składzie Aptecznym* **Spiessa**, w domu PP. Kanoniczek przy ulicy Senatorskiej na placu Ratuszowym Nro 464 i 5, obok Kościoła, wprost gmachu Teatralnego, oraz w Handlach:
*Edwarda Koelichen*, przy ulicy Długiej;
*Lewandowskiego*, wprost Zamku;
*Konopackiego*, w gmachu War: Tow: Dobroczynności;
*Rutscha*, przy rogu ulic Xiążęcej i Nowy-Świat;
*Wiśniowskiego* et *Szylleer*, przy Kolei żelaznej;
*Kijasa*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, oraz na Prowincji: we wszystkich miastach Gubernjalnych.



Wczoraj z rana, przy ulicy Jerozolimskiej z domu Nro 1582, wybiegł **PIESEK** mały, pstrokały, łeb czarny, biała prążka na łbie, nogi i ogon białe, obróżka czerwona na szyi. Kto go odprowadzi pod powyższy Nr, na prawo w podwórzu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 9.

TEATR ROZMAI:. Dziś, *Dziwny Guwerner. Jedna chwila.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*. Panna *Ortolani*, przedstawi 1szy raz rolę *Łucji*; P. *Ciaffei*, *Edgara*; P. *Butti*, *Astona*; a P. *Miller*, *Rajmunda*.

W dniu 8 b. m. to jest w Sobotę, otworzonym zostanie
NOWY ZAKŁAD

# PIWA BAWARSKIEGO

**NA KUFLE**

*przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 e*,
gdzie dawniej mieścił się Skład Wódek i Likworów Gdańskich P. Adolfa Mejnders. Tamże przy rychłej usłudze i za umiarkowaną cenę, dostać można **PRZEKĄSEK** różnych; oraz znajduje się **BILLARD** nowy dobrze wyregulowany.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.